

Międzynarodowy Dzień Zapobiegania Przemocy wobec Dzieci został ustanowiony w 2001 roku przez szwajcarską fundację „Światowy Szczyt Kobiet” (Women's World Summit Foundation, WWSF) w tym roku przypada na 19 listopada. Od tego czasu do wspólnych obchodów Dnia przyłączyło się ponad 700 organizacji pozarządowych ze 125 krajów świata, które tworzą międzynarodową koalicję oraz inicjują akcje zwracające uwagę społeczeństwa na problem przemocy wobec dzieci.

W Polsce od 2012 roku koordynatorem Międzynarodowego Dnia Zapobiegania Przemocy wobec Dzieci jest Fundacja Dajmy Dzieciom Siłę. W tym roku organizacja zainicjowała kampanię „Pandemia przemocy”. Głównym celem akcji jest pobudzenie reakcji społecznej na przemoc wobec najmłodszych oraz upowszechnienie wiedzy dotyczącej problematyki i profilaktyki wykorzystywania seksualnego oraz przemocy wobec dzieci. Dzień obchodów jest ściśle powiązany z obchodzonym 20 listopada Dniem Ochrony Praw Dziecka, który przypomina o przywilejach najmłodszych obywateli. Niestety, poważny problem przemocy wobec dzieci nadal jest powszechny. Codziennie tysiące najmłodszych osób staje się ofiarami przemocy, która może dotyczyć sfery fizycznej, psychicznej lub seksualnej.

Rozróżniamy następujące rodzaje przemocy wobec dzieci:

Przemoc fizyczna to wszelkie celowe, intencjonalne działania wobec dziecka powodujące urazy na jego ciele np.: bicie, szarpanie, popychanie, rzucanie przedmiotami, itp. Przemocą będzie również bicie dziecka „dla jego dobra”, „żeby się lepiej uczył”, „żeby się słuchał”, „żeby posprzątał”. To znaczy, że nawet, jeśli za zadaniem bólu kryje się intencja wsparcia lub przyspieszenia rozwoju dziecka mamy do czynienia z przemocą (istnieją bardziej skuteczne, nie krzywdzące metody, niż np. bicie, do zachęcenia dziecka by sprzątnęło pokój).

Wykorzystanie seksualne to każde zachowanie osoby starszej i silniejszej, które prowadzi do jej seksualnego podniecenia i zaspokojenia kosztem dziecka np.: ekshibicjonizm, uwodzenie, świadome czynienie dziecka świadkiem aktów płciowych, zachęcanie do rozbierania się i do oglądania pornografii, dotykanie miejsc intymnych lub zachęcanie do dotykania sprawcy, różne formy stosunku seksualnego, itp. Ważna jest tu zwłaszcza intencja zaspokojenia własnych potrzeb sprawcy bez uwzględniania potrzeb i możliwości ofiary.

Przemoc emocjonalna to intencjonalne, nie zawierające aktów przemocy fizycznej zachowania dorosłych wobec dzieci, które powodują znaczące obniżenie możliwości prawidłowego rozwoju dziecka np.: wyzwiska, groźby, szantaż, straszenie, emocjonalne odrzucenie, nadmierne wymagania nieadekwatne do wieku i możliwości dziecka, niszczenie ważnych dla niego rzeczy lub zwierząt, nieposzanowanie granic prywatności, itp. Szczególnie trwałe ślady pozostawia po sobie przemoc ze strony osób ważnych dla rozwoju dziecka, zwłaszcza rodziców. O ile dzieci dość szybko zdają sobie sprawę z odrębności fizycznej od rodziców, o tyle emocjonalnie są z nimi tożsame przez wiele lat. Krzywda płynąca z ich strony ma więc wielki wpływ na utrudnione formowanie się jego relacji z innymi ludźmi, obrazu siebie i wreszcie osobowości.

Zaniedbywanie to niezaspokajanie podstawowych potrzeb dziecka zarówno fizycznych,

takich jak właściwe odżywianie, ubieranie, ochrona zdrowia, edukacja, jak i psychicznych jak poczucie bezpieczeństwa, doświadczania miłości i troski. Dziecko zaniedbywane nie odbierając od ważnych dla siebie ludzi dostatecznej ilości sygnałów o ważności swoich potrzeb uczy się, że nie jest ważne i cenne. W ślad za tym mogą iść dwojakie strategie zaradcze: wiara, że tak jest naprawdę i stopniowe wycofywanie się z wszelkiej aktywności lub uciążliwa dla otoczenia walka o dostrzeżenie (tzw. „lepkość”, agresywność lub „dziwność”).

W społeczeństwie wciąż istnieje ciche przyzwolenie na stosowanie kar cielesnych wobec dzieci, zaś wiele osób nie chce dostrzegać pewnych objawów występujących u dziecka, które wskazują na zaistnienie problemu przemocy. W 2012 roku zostały przeprowadzone badania na zlecenie Rzecznika Praw Dziecka, z których wynika, że jedna trzecia osób badanych uważa, że nie powinno się zwracać uwagi na metody wychowywania dzieci, w tym stosowania kar fizycznych. Niemal połowa respondentów ze strachu bądź braku poczucia uprawnienia nie zareagowałaby w sytuacji przeprowadzanych kar cielesnych. To często od naszej postawy zależy dalszy los dziecka. Nikt nie ma prawa do stosowania jakiegokolwiek przemocy wobec najmłodszych osób.

Pamiętajmy dziecko nie jest w stanie przeciwstawić się przemocy w domu. To dorośli powinni wiedzieć, co należy robić, gdy jest krzywdzone. Przemoc jest dla dziecka bardzo trudnym i bolesnym przeżyciem, może zagrażać zdrowiu psychicznemu i/lub fizycznemu, zwłaszcza że najczęściej doświadcza jej ze strony bliskich.

Ważne, żeby dziecko opowiedziało o swoich trudnych doświadczeniach, zwróciło się o pomoc na jak najwcześniejszym etapie. Jak skłonić dziecko do rozmowy? Dużo zależy od wieku dziecka. Młodsze otacza ograniczony krąg zaufanych osób, najczęściej przebywa w domu lub przedszkolu. Ich sytuacja jest trudniejsza, bo są zależne od opiekunów. Starsze dziecko chodzi do szkoły, na zajęcia pozaszkolne, ma więc większe pole manewru. Najważniejsze, by dziecko porozmawiało z zaufaną osobą z najbliższego otoczenia – na przykład nauczycielem, jeśli sprawcami są rodzice.

To my, dorośli, mamy obowiązek uświadamiać dzieci, że wszelkie zachowania przemocowe są niedopuszczalne i karalne. Czasem nam to umyka, dlatego podkreślę tę kwestię – sprawca jest winny przemocy, nie dziecko. Nie można je obwiniać, że zachowało się w sposób niedopuszczalny, niejako prowokując sprawcę. Pamiętajmy, że nawet najlepiej wyedukowane pod kątem bezpieczeństwa dziecko może okazać się bezbronne wobec świata dorosłych.

Rodziców zachęcam do przeczytania artykułu zatytułowanego Przemoc jak wirus, uczniów natomiast Przemoc- gdzie szukać pomocy?, umieszczonych na stronie szkoły w zakładce zdalne nauczanie- pedagog szkolny.